

Sygn. akt I CZ 148/11

POSTANOWIENIE

Dnia 3 lutego 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

SSN Marta Romańska

w sprawie z wniosku H. W. i Z. W.
przy uczestnictwie S. W.
o zniesienie współwłasności,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 3 lutego 2012 r.,
zażalenia wnioskodawcy H. W.
na postanowienie Sądu Okręgowego
z dnia 19 maja 2011 r.,

uchyla postanowienie odrzucające apelację H. W.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 19 maja 2011 r. Sąd Okręgowy odrzucił apelację zarówno Z. W., jak i H. W. jako nieopłacone należycie.

Zażaleniem z dnia 14 czerwca 2011 r. H. W. wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia podnosząc, że opłatę od apelacji uiszczył w wymaganym terminie i wysokości na konto Sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wnioskodawca podniósł w zażaleniu, że skierowanie opłaty na konto niewłaściwego Sądu, lecz prawidłowo oznaczonego w przelewie, nie może stanowić podstawy do jej odrzucenia, co wynika z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 kwietnia 2008 r., SK 11/07, który zakwestionował zawarte w § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 stycznia 2006 r. w sprawie sposobu uiszczania opłat sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 27, poz. 199) sformułowanie „właściwy”. Stanowisko Trybunału Konstytucyjnego nie oznacza jednakże, że strona zobowiązana do uiszczenia opłaty od apelacji może tę apelację wnieść na konto jakiegokolwiek sądu powszechnego, albowiem taka interpretacja tego zapisu prowadziłaby do trudnych do zaakceptowania konsekwencji, a mianowicie nałożenia na Sąd pierwszej instancji, który dokonuje wstępnego badania apelacji, obowiązku „poszukiwania” należnej opłaty.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że sądem właściwym do uiszczenia opłaty należnej od apelacji jest sąd, który rozpoznawał sprawę w pierwszej instancji, a w szczególnych sytuacjach także sąd drugiej instancji właściwy do rozpoznania apelacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2008 r., II PZ 15/08, OSNP 2009, nr 23-24, poz. 318 i z dnia 28 listopada 2008 r., V CZ 77/08, niepubl.). Wnioskodawca skierował jednakże opłatę na konto Sądu drugiej instancji niewłaściwego do rozpoznania sprawy.

Szczególne jednak okoliczności sprawy przesądzają o tym, że zażalenie zasługuje na uwzględnienie. Trzeba podnieść, że pierwotnie wniesiona przez skarżącego apelacja została opłacona opłatą w wysokości 1000 zł, jednakże Sąd

pierwszej instancji ustalił należną opłatę na kwotę 40 zł i pozostałą część, tj. 960 zł zwrócił wnioskodawcy. Z kolei Sąd Okręgowy uznał, że opłata od apelacji powinna wynieść 1000 zł i wezwał na rozprawie w dniu 9 marca 2011 r. pełnomocnika wnioskodawcy do uiszczenia brakującej części opłaty, uprzednio stronie zwróconej.

Nie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia zażalenia ma również fakt, że Sąd Okręgowy, na konto którego została skierowana opłata od apelacji, „uczestniczył” w postępowaniu, albowiem pierwotnie do tego Sądu, Sąd pierwszej instancji przesłał ten środek odwoławczy, pomimo jego prawidłowego „zaadresowania” przez skarżącego. Sąd ten uznał się jednakże niewłaściwym i przekazał apelację do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W.

Niewątpliwie dwukrotne błędy Sądu nie mogą pozostać bez wpływu na sposób rozstrzygnięcia zażalenia. Z założenia strona nie powinna ponosić ujemnych konsekwencji procesowych na skutek omyłek organu orzekającego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1976 r., II CR 20/76 OSNC 1977 nr 1, poz. 8). Odrzucenie środka odwoławczego strony w stanie faktycznym sprawy, ze wskazanych przyczyn, musiało zostać uznane za skutek zbyt daleko idący.

Z tego względu postanowienie podlegało uchyleniu na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁶ k.p.c.